

Sygn. akt: I C 1/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	St. Sekretarz Sądowy Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6880,71 zł (sześć tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lutego 2017 r. do dnia zapłaty

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

Sygnatura akt: I C 1/18

UZASADNIENIE

Powód P. P. wniósł pozew przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 7.669,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2017r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 2 września 2016r. pomiędzy stronami doszło zawarcia umowy pożyczki nr (...), na podstawie której powód został zobowiązany zapłaty kwoty 47.795,03 zł, na co składały się: całkowita kwota pożyczki (27.000 zł), prowizja (6.750 zł) i odsetki (14.045,03 zł). W ramach umowy pozwany przekazał powodowi jedynie kwotę 20.000 zł. Umowa została zawarta na okres od dnia 1 września 2016r. do 15 sierpnia 2026r. W wykonaniu ww. umowy powód uregulował na rzecz pozwanego łącznie kwotę 28.006,23 zł, co w związku z wcześniejszą spłatą pożyczki wyczerpało wszelkie roszczenia pożyczkodawcy. Jak wskazuje powód zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Stąd, zdaniem powoda, przysługuje mu uprawnienie do zwrotu kosztów pożyczki, które poniósł za okres, o który obowiązywała umowa. Umowa obowiązywała przez 153 dni, a określony w umowie okres obowiązywania pożyczki wynosił 3634 dni. Całkowity koszt pożyczki, który

poniósł powód wynosi 8.006,23 zł, stąd przysługuje mu zwrot kosztów pożyczki w wysokości 7.669,15 zł. Zdaniem powoda wysokość opłat przewidzianych w umowie w szczególności prowizji jest rażąco wygórowana i stanowiła 35 % wysokości pożyczki. Stąd, powód podniósł zarzut nieważności umowy pożyczki, wskazując, że nałożenie na konsumenta obowiązku poniesienia kosztów, których pozwana nie poniosła lub których poniesienie jest wątpliwe jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, a zapisy o wysokości pozaodsetkowych kosztów pożyczki zmierzają do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Wedle powoda prowizja w wysokości 6.750 zł pobrana w oderwaniu od kosztów samej obsługi stała się kosztem ukrytym i wyższym niż maksymalne odsetki liczone do kapitału. Dlatego też, postanowienia umowy zmierzają do obejścia prawa i są nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Umowa taka jako wykraczająca poza granicę swobody umów jest nieważna, a co za tym idzie powoda nie obciążał obowiązek uiszczenia na rzecz pozwanej żadnych świadczeń wynikających z umowy pożyczki a co najwyżej zwrot faktycznie otrzymanego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Jak wyjaśnił powód świadczenie otrzymane na podstawie nieważnej umowy należy potraktować jako świadczenie nienależne.

(pozew k. 3-9)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła, iż powód błędnie wskazał kwotę faktycznie otrzymanej pożyczki, co skutkuje błędnym określeniu wartości roszczenia. Na rachunek powoda dokonano przelewu w wysokości 27.000 zł i dokonano potrącenia kwoty prowizji w wysokości 6.750 zł. Dostępne po potrąceniu prowizji środki z tytułu umowy pożyczki to kwota 20.250 zł. Powód błędnie przyjął całkowitą kwotę do zapłaty sumując kwotę pożyczki, prowizję i szacowaną wartość odsetek. Takie założenie jest błędne z uwagi na fakt, że kwota pożyczki zawiera w sobie potrąconą w chwili wypłaty prowizję i całkowita kwota do zapłaty wynosi 41.045,03 zł. Całkowity koszt kredytu jaki poniósł powód to suma prowizji 6.750 zł i odsetek za okres od chwili wypłaty pożyczki do dnia przedterminowej spłaty łącznej wysokości 1.005,42 zł. Błędne jest również wyliczenie przez powoda całkowitego kosztu kredytu. Pozwana zaprzeczyła jakoby odmówiła pomniejszenia kosztów pożyczki o koszty, które dotyczą okresu, o które skrócono czas obowiązywania umowy. Powód zapłacił bowiem jedynie kwotę 1.005,42 zł odsetek w sytuacji gdy w przypadku spłaty umowy zgodnie z harmonogramem byłby obowiązany do spłaty kwoty 14.045,03 zł. Umowa nie przewidywała innych kosztów odnoszących się do okresu obowiązywania umowy jak np. ubezpieczenie. Pozwana zakwestionowała zaprezentowaną przez powoda interpretację przepisu art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim opartą na prokonsumenckim stanowisku Rzecznika (...) i Prezesa UOKiK. Zdaniem pozwanego redukcja kosztów powinna obejmować tylko te koszty, które spełniają łącznie dwie przesłanki tj. stanowią element całkowitego kosztu kredytu i dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy. Koszty ponoszone przez kredytobiorcę na rzecz kredytodawcy tytułem jednorazowych czynności bądź usług związanych z udzieleniem kredytu, których wysokość nie jest uzależniona od okresu obowiązywania umowy nie dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy i nie podlegają rekalkulacji w sytuacji wcześniejszej spłaty kredytu. Zdaniem pozwanego nie uzasadniony jest też zarzut nieważności umowy, albowiem prowizja w wysokości nie jest rażąco wygórowana, stanowi 25 % kwoty pożyczki. Nadto, pozwana zaprzeczyła, aby postanowienia dotyczące kosztów pożyczki naruszały przepisy o odsetkach maksymalnych i były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

(odpowiedź na pozew k. 44-51)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 września 2016r. powód P. P. jako konsument zawarł z pozwaną Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo – Kredytową im. F. S. z siedzibą w G. umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) Nr (...). Umowa została zawarta na okres od 2 września 2016r. do 15 sierpnia 2026r. (§ 4). Zgodnie z treścią § 5 kwota pożyczki z uwzględnieniem kredytowanych kosztów: prowizji z tytułu udzielenia pożyczki oraz kosztów związanych z ustanowieniem zabezpieczeń, kosztów usług dodatkowych i innych kosztów, wynosiła 27.000 zł. Całkowita kwota kredytu wynosiła (pożyczki) wynosiła 20.250 zł i nie obejmowała kredytowanych przez Kasę kosztów pożyczki. W myśl § 12 rzeczywista stopa oprocentowania ((...)) wynosiła 17,46 %, a całkowita kwota do zapłaty w dniu zawarcia umowy wynosiła 41.045,03 zł. Szacunkowy całkowity koszt kredytu (pożyczki) wynosił 20.795,03 zł (§ 17), a szacunkowa wartość odsetek 14.045,03 zł (§ 18). Na mocy § 19 umowy pożyczkobiorca zobowiązany był ponieść koszty związane

z zawarciem umowy w postaci prowizji z tytułu udzielenia kredytu w kwocie 6.750 zł. Zabezpieczeniem pożyczki był weksel in blanco (§ 19). Wedle § 27 umowy pożyczkobiorca ma prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części pożyczki przed terminem określonym w umowie. W przypadku spłaty pożyczki przed terminem określonym w umowie, w braku odmiennej dyspozycji pożyczkobiorcy dokonane wpłaty zostaną zaliczone na poczet spłaty kapitału w takim sposób, że wpłata zostanie przeznaczona w następującej kolejności na:

a. spłatę najbliższej wymagalnej raty w kwocie odpowiadającej jej wysokości pomniejszonej o odsetki za okres od dnia dokonania wcześniejszej spłaty do dnia wymagalności raty;

b. spłatę kapitału pożyczki w taki sposób, że czas obowiązywania umowy ulegnie skróceniu; w takim przypadku całkowity koszt pożyczki ulegnie obniżeniu proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy licząc od momentu spłaty pożyczki przed terminem.

(dowód: umowa pożyczki (kredyt konsumencki) Nr (...) wraz z harmonogramem spłaty k. 11-21)

W dniu 2 września 2016r. na rachunek powoda pozwana przelała kwotę 27.000 zł. Tego samego dnia pozwana potrąciła z rachunku powoda kwotę 6.750 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu.

(dowód: zestawienie operacji na rachunku powoda k. 23-25)

Powód spłacił pożyczkę przed terminem, do dnia 2 lutego 2017r. uiszczając na rzecz pozwanej łącznie kwotę 28.006,23 zł.

(dowód: potwierdzenia wpłaty k. 26-28 i 30, potwierdzenie przelewu k. 29)

Pismem z dnia 14 listopada 2017r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 7.669,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2017r. do dnia zapłaty w terminie 3 dni od odbioru wezwania. Pismem z dnia 30 listopada 2017r. pozwany odmówił zapłaty powyższej kwoty, wskazując, że koszty ponoszone przez kredytobiorcę na rzecz kredytodawcy tytułem jednorazowych czynności bądź usług związanych z udzieleniem kredytu, których wysokość nie jest uzależniona od okresu obowiązywania umowy nie dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy i nie podlegają rekalkulacji w sytuacji wcześniejszej spłaty kredytu na podstawie art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 14 listopada 2017r. k. 31-33 wraz z dowodem nadania k. 34, pismo pozwanego z dnia 30 listopada 2017r. k. 35-36)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych przedłożonych przez powoda. W ocenie Sądu orzekającego brak było podstaw do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej ww. dokumentom w postaci: umowy pożyczki (kredytu konsumenckiego), potwierdzeń przelewu czy też korespondencji stron. Podkreślić bowiem należy, iż wymienione powyżej dokumenty nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, zostały podpisane, nie noszą żadnych śladów podrobienia czy przerobienia ani innej ingerencji w ich treść i z tego względu nie budzą żadnych wątpliwości Sądu co do ich autentyczności. Stąd, Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby kwestionować przysługujące tym dokumentom domniemania autentyczności oraz pochodzenia oświadczeń w nich zawartych od wystawców dokumentów. W konsekwencji, w oparciu o przepis art. 233 § 1 k.p.c., Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom dołączonym do pozwu i oparł na nich ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie.

Natomiast, na mocy art. 217 k.p.c. Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i bankowości na okoliczność ustalenia prawidłowości kalkulacji kosztów przedmiotowej umowy pożyczki. Podkreślić bowiem należy, iż pozwany nie przedstawił żadnych dokumentów księgowych czy też innych materiałów, na podstawie których biegły mógłby przygotować opinię w niniejszej sprawie. Bez takich dokumentów opinia biegłego byłaby całkowicie nieprzydatna do rozstrzygnięcia sprawy, a wnioski wynikające z takiej

opinii miałyby jedynie charakter hipotetyczny. W ocenie Sądu – nie sposób także uznać, iż pozwany winien przedłożyć stosowne dokumenty dopiero po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. W tym stanie rzeczy uwzględnienie wniosku pozwanego byłoby bezprzedmiotowe i doprowadziłoby wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a strony naraziło na dodatkowe koszty.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że w niniejszej sprawie powód domagał się zapłaty kwoty 7.669,15 zł tytułem zwrotu kosztów pożyczki w związku z jej spłatą przed terminem. Uzasadniając swoje roszczenie powód powołał się na przepis art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz.U. z 2016r. poz. 1528). Niezależnie od powyższego, powód zarzucił nieważność umowy pożyczki, powołując się na przepisy art. 58 § 1-3 k.c. i wskazując, że postanowienia umowy dotyczące wysokości pozaodsetkowych kosztów pożyczki zmierzają do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, wysokość kosztów pożyczki, w tym prowizji z tytułu udzielenia kredytu jest rażąco wygórowana i sprzeczna z zadaniami współżycia społecznego.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że na uwzględnienie nie zasługiwał podniesiony przez powoda zarzut nieważności umowy. Przede wszystkim strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, aby koszt kredytu, a w szczególności prowizja za udzielenie kredytu, były rażąco wygórowane. Zgodnie z treścią umowy pożyczki rzeczywista stopa oprocentowania (...) wynosiła 17,46 % (§ 12), szacunkowy całkowity koszt kredytu (pożyczki) 20.795,03 zł (§ 17), szacunkowa wartość odsetek 14.045,03 zł (§ 18), zaś prowizja z tytułu udzielenia kredytu 6.750 zł (§ 19). Strona powodowa, mimo że była w niniejszej sprawie reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie przedstawiła żadnego dowodu, na podstawie którego można by w sposób obiektywny i stanowczy stwierdzić, że powyższe koszty rażąco odbiegały od kosztów stosowanych przez inne instytucje finansowe działające na rynku. Zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z art. 5 pkt 12 ustawy o kredycie konsumenckim całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym wyraża rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. W przypadku przedmiotowej umowy (...) została określona na poziomie 17,46 %. Taka wysokość stopy procentowej nie może zostać uznana za wygórowaną i to w sposób rażący. Nie została ona ustalona na poziomie kilkuset %, co nierzadko ma miejsce w przypadku umów oferowanych przez niektóre instytucje finansowe, w szczególności niektóre parabanki. Powód nie wykazał też w żaden sposób, że wysokość (...) została ustalona, obliczona w sposób nieprawidłowy, sprzeczny z obowiązującymi w tym przedmiocie przepisami. Podobnie, strona powodowa nie udowodniła, że prowizja z tytułu udzielenia pożyczki została zastrzeżona w rażąco wygórowanej wysokości. Twierdzenia powoda w tym zakresie są całkowicie gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami. W szczególności należy zauważyć, że powód nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia jakie faktycznie koszty pozwana poniosła w związku z zawarciem przedmiotowej umowy i jaki zysk z tego tytułu osiągnęła. Bez sięgnięcia po wiadomości specjalne nie można w żaden sposób odnieść się do kwestii ekwiwalentności świadczeń stron i dokonać obiektywnej oceny zgodności kwestionowanych postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, powód nie wykazał żadnymi dowodami, że bez postanowień umownych zawartych w § 5, 17, 18, 19 i 24 umowy pożyczki (kredytu konsumenckiego) nie doszłoby do zawarcia przedmiotowej umowy. Na powyższą okoliczność powód nie przedstawił żadnych dowodów, w tym nie wnosił o przesłuchania świadków czy stron. Z tych względów, Sąd nie miał podstaw do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy pożyczki (kredytu konsumenckiego) bez narażenia się na zarzut dowolności ewentualnie przyjętych ocen.

Natomiast, co do zasady trafna okazała się argumentacja oparta na przepisie art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim. Zwrócić należy uwagę, że zgodnie z treścią art. 48 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim konsument ma prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie. Jak stanowi natomiast art. 49 ust. 1 tej samej ustawy w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim stanowi skutek implementacji do polskiego porządku prawnego art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG, który stanowi, że konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do

uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy. Kwestią sporną była interpretacja art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Strona pozwana podnosiła bowiem, że redukcja kosztów powinna obejmować tylko te koszty, które spełniają łącznie dwie przesłanki tj. stanowią element całkowitego kosztu kredytu i dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy. Koszty ponoszone przez kredytobiorcę na rzecz kredytodawcy tytułem jednorazowych czynności bądź usług związanych z udzieleniem kredytu, których wysokość nie jest uzależniona od okresu obowiązywania umowy jak np. prowizja z tytułu udzielenia kredytu – zdaniem pozwanej spółdzielczej kasy oszczędnościowo – kredytowej – nie dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy i nie podlegają rekalkulacji w sytuacji wcześniejszej spłaty kredytu. Stanowisko pozwanego oparte było na wykładni literalnej przedmiotowego przepisu, który stanowi o obniżeniu całkowitego kosztu kredytu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy.

W ocenie Sądu, taka wykładnia przepisu art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim jest jednak nieprawidłowa. Przede wszystkim należy zauważyć, że w przepisie art. 49 umowy o kredycie konsumenckim mowa jest o obniżeniu całkowitego kosztu kredytu. Jak natomiast stanowi art. 5 pkt 6 ww. ustawy całkowity koszt kredytu - wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności:

a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz

b) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach

- z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

Pojęcie całkowitego kosztu kredytu obejmuje zatem wszelkie elementy kosztów, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z określoną umową o kredyt konsumencki (z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych), przy czym wskazane w art. 5 pkt 6 lit. a–b u.k.k. wyliczenie rodzajów kosztów ma charakter przykładowy (sformułowanie: „w szczególności”), w którym wymieniono najbardziej typowe i najczęściej występujące koszty związane z udzielaniem kredytów konsumenckich, tj. odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże. Zostały w nim przewidziane dwie kategorie kosztów składających się na całkowity koszt kredytu konsumenckiego, jaki ponosi kredytobiorca (a otrzymuje kredytodawca) – koszty odsetkowe i pozaodsetkowe i z tych też powodów nie należy tworzyć odrębnych (por. E. Rutkowska - Tomaszewska, Redukcja kosztów kredytu konsumenckiego a przedterminowa jego spłata w świetle art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim [w:] Studia Prawno-ekonomiczne, t. C, 2016 s. 163–177). Tym samym należy stwierdzić, że w przepisie art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim ustawodawca nie wykluczył możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 ustawy. Wręcz przeciwnie, odwołanie się w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim do kategorii „całkowitego kosztu kredytu” zdefiniowanego w art. 5 pkt 6 tej ustawy prowadzi do wniosku, że wszystkie rodzaje kosztów określone w art. 5 pkt 6 mogą podlegać redukcji w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego. Za taką wykładnią powyższego przepisu przemawia także ostatnia część zdania w art. 49 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą kredytu. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądów powszechnych „oznacza to, że intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony. Istotą i celem tego rozwiązania jest zatem ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu – niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę. Jeszcze dobitniej ujmuje to art. 16 ust 1 dyrektywy Nr 2008/48/WE. W zdaniu drugim tego ustępu dyrektywa stwierdza w sposób jasny i niebudzący żadnych wątpliwości, że konsument jest „uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy”. Zatem dyrektywa jasno wskazuje, że obniżce podlegają nie tylko odsetki, ale również wszelkie pozostałe koszty, mieszczące się w definicji całkowitego kosztu kredytu” (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 czerwca 2017r., portal orzeczeń sądów powszechnych). Wbrew temu, co podnosi strona pozwana przepisy ustawy o kredycie konsumenckim nie dają podstaw do podziału kosztów na koszty, których wysokość została rozłożona w czasie i które zależą od czasu obowiązywania umowy (np. odsetki lub koszty ubezpieczeniowe) i koszty stałe i nierozłożone w czasie, których wysokość jest niezależna od długości obowiązywania umowy. Jak

wskazano powyżej w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim mowa jest o „całkowitym koszcie kredytu”, a jak wskazano powyżej zgodnie z definicją legalną zawartą w art. 5 pkt 6 ustawy kategoria ta obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową kredytową i nie wprowadza w tym zakresie żadnych wyłączeń przedmiotowych. Wobec powyższego uznać należało, że nie ma żadnych racjonalnych powodów, aby uznać, że z zakresu przepisu art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim wyłączono prowizje z tytułu udzielenia kredytu. Nie sposób także zauważyć, że interpretacja przepisu art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim zawarta w odpowiedzi na pozew umożliwiałaby obchodzenie tego przepisu poprzez zastrzeżenie w umowach kredytowych – w miejsce odsetek od kapitału – różnego rodzaju opłat i prowizji, które stanowiłyby faktyczne wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, i które nie podlegałyby proporcjonalnemu zwrotowi w razie wcześniejszej spłaty pożyczki (kredytu konsumenckiego). Tymczasem, należy zwrócić uwagę, że w art. 50-51 ustawy o kredycie konsumenckim w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu ustawodawca przewidział dla kredytodawcy jako rekompensatę prowizję za przedterminową spłatę. Przyjmując założenie racjonalnego ustawodawcy i mając na uwadze spójność przepisów ustawy należy stwierdzić, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu tylko prowizja o jakiej mowa w art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim nie podlega proporcjonalnej redukcji. Potwierdza to doktryna, wskazując, że przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby ominięcie wprowadzonych przez ustawodawcę wskazanych nakazów, dotyczących wymogów adekwatności prowizji za przedterminową spłatę, o których mowa w art. 50 ust. u.k.k., przyczyniałby się do pogorszenia sytuacji konsumenta i istoty tego przepisu, co pozostawałoby w sprzeczności z celem tej regulacji (por. E. Rutkowska - Tomaszewska, Redukcja kosztów...).

Dodatkowo, za proporcjonalnym zwrotem wszystkich kosztów kredytu przemawia wykładnia systemowa oraz funkcjonalna. Podkreślić należy, iż celem ustawy o kredycie konsumenckim jest zapewnienie realnej i efektywnej ochrony kredytobiorcy będącemu konsumentem. W takim też kontekście należy interpretować poszczególne przepisy ustawy. Przy wykładni systemowej przepisu art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim należy mieć na uwadze, że ustawodawca zastrzegł obowiązek zwrotu wszystkich pobranych opłat i prowizji w przypadku skorzystania z konsumenckiego prawa odstąpienia od umowy (art. 54 ust. 1) oraz obowiązek zwrotu opłat i innych kosztów uiszczonych przez konsumenta przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki, gdy umowa o kredyt konsumencki nie została zawarta (art. 28 a). W obu tych przypadkach, zwrotowi podlegają koszty, które zostały przez konsumenta już wcześniej poniesione. Z uwagi na konieczność zachowania spójności ustawy o kredycie konsumenckim, należałoby uznać, że obowiązek zwrotu (proporcjonalnego) wszystkich kosztów, w tym kosztów niezwiązanych z okresem kredytowania, powstaje także w przypadku przedterminowej spłaty kredytu przez konsumenta. Jak wskazuje się w doktrynie istotą wprowadzenia art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim i jego odpowiednika z dyrektywy 2008/48/WE jest ograniczenie kosztów kredytu, zarówno tych tzw. odsetkowych jako wynagrodzenia kredytodawcy za korzystanie z pożyczanego od niego kapitału, jak i tych pozostałych – pozaodsetkowych, w przypadku przedterminowej spłaty. Jako cel przepisu art. 49 trzeba wskazać możliwość szybszego uwolnienia się konsumenta od zobowiązań na nim ciążących z jednoczesną korzyścią z tym związaną w postaci zmniejszenia kosztów wiążących się z zaciągniętym kredytem (por. E. Rutkowska - Tomaszewska, Redukcja kosztów ...). W związku z powyższym, z uwagi na konieczność zachowania spójności art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim z innymi przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, nie sposób uznać, że ustawodawca dopuszcza tworzenie kategorii kosztów, które podlegają wyłączeniu od zasady proporcjonalnego zmniejszenia całkowitego kredytu w przypadku przedterminowej spłaty kredytu przez konsumenta. Stałoby to w sprzeczności z celem ustawy, którym jest – jak wskazano powyżej - ochrona ekonomicznych interesów kredytobiorcy będącego konsumentem. Podsumowując tę część rozważań należało uznać, że art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego przez kredytobiorcę przysługuje mu roszczenie o obniżenie wszystkich możliwych kosztów kredytu, stanowiących całkowity koszt kredytu, niezależnie od ich charakteru, a także tego, kiedy zostały one faktycznie poniesione przez konsumenta.

Zważyć należy, iż zgodnie z § 17 umowy pożyczki szacunkowy całkowity koszt kredytu (pożyczki) za cały okres obowiązywania umowy tj. za 3634 dni wynosił 20.795,03 zł. Koszt kredytu proporcjonalny do okresu rzeczywistego okresu obowiązywania umowy tj. 153 dni wynosi 875,52 zł. Taki koszt powinien ponieść pożyczkodawca za okres w którym umowa obowiązywała tj. za okres od 2 września 2016r. do 2 lutego 2017r. Tymczasem, całkowity koszt

pożyczki poniesiony przez powoda stanowi różnicę spłaconej kwoty pożyczki (28.006,23 zł) i całkowitej kwoty kredytu (20.250 zł) tj. kwotę 7.756,23 zł. Wyjaśnić przy tym należy, iż pozwana prawidłowo zwróciła uwagę, iż całkowita kwota kredytu wynosiła 20.250 zł, a nie 20.000 zł. Wynika to zarówno z postanowienia § 5 umowy pożyczki, jak też z przedłożonych dowodów. Na rachunek powoda wpłynęła bowiem kwota 27.000 zł, z której następnie pozwana potrąciła kwotę 6.750 zł stanowiącą prowizję z tytułu udzielenia kredytu. Zgodnie z treścią art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim powodowi należy się różnica pomiędzy kosztem faktycznie poniesionym (7.756,23 zł) a kosztem, który powinien być ponieść stosownie do okresu trwania umowy (875,52 zł) tj. kwota 6.880,71 zł.

Jak wskazuje się w doktrynie w razie spełnienia przez konsumenta świadczeń, które następnie utraciły podstawę prawną na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, może on żądać ich zwrotu w ramach ogólnej konstrukcji świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.) (por. Konrad Osajda, Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, wydanie 2, 2018). Zgodnie z przepisem art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Jak stanowi art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Mając zatem powyższe na uwadze, na mocy art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2012r. o kredycie konsumenckim Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.880,71 zł. Na mocy art. 481 k.c. od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 17 lutego 2017r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie, na mocy powyższych przepisów a contrario Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ustalił, że powód wygrał niniejszą sprawę w 90 %, zaś pozwany w 10 % i w takim stosunku stronom należy się zwrot kosztów od przeciwnika. Strona powodowa poniosła koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu (384 zł) wynagrodzenia fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (1.800) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) tj. w łącznej wysokości 2.201 zł, z czego należy jej się zwrot kwoty 1.980,90 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1.800 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł), przy czym należy mu się od powoda kwota 181,70 zł. Po skompensowaniu należności należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł.